Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Wilno, d. 10 stycznia 1928 r. Nr. 1.

Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Cena ogłoszeń:
Cała strona . 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . . 12 zł
1/8 strony . . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

TREŚĆ NUMERU

Rok II. Wilno, d. 10 stycznia 1927 r. Nr. 1.

Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Cena ogłoszeń:
Cała strona . 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . . 12 zł
1/8 strony . . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Servitii chori. — *23 Aprilis 1927* proposita sunt pro opportuna solutione huic Sacrae Congregationi Concilii dubia seu quaestiones quae sequuntur, de servitio chorali ad normam canonum, praesertim 414, 418, 419, ordinando, videlicet:—I. „Utrum post Codicem ad ius *alternativae* requiratur expressa concessio Sedis Apostolicae, an sufficiant consuetudo vel constitutones capitulares“. — II. „An canonici iure *alternativae* gaudentes, per interessentiam choro in hebdomada non sua possint supplere absentias admissas in hebdomada sua“. — III. „Cum in Abulen., d. 15 Martii 1924, resolutum fuerit diem integre computandum esse in casu illegitimae absentiae a choro etiam per aliquot horas, quaeritur: „An eadem computatio facienda sit in casu illegitimae absentiae ab aliqua hora ex parte illius qui obtinuit indultum *pro diebus et horis*“.—Porro in communi conventu in Palatio Apostolico habito die 23 Aprilis 1927 E-mi Patres Sacrae Congregationis Concilii responderi mandarunt: — I. *Affirmative* ad primam partem, salva lege fundationis; *negative* ad secundam.— Ad II: *Negative.*—Ad III: *Affirmative.*— Quas resolutiones Ss-mus Dominus Noster Pius, divina Providentia Papa XI, ad relationem infrascripti Secretarii eiusdem Sacrae Congregationis, in Audientia habita die 2 Maii insequentis, dignatus est approbare et confirmare. — D. Card. Sbarretti, *Praefectus.* — † Julius Ep. tit. Lampsacen., *Secretarius.* (*Acta Ap. Sedis*, t. 19. str. 415).

Lectio contracta pro S. Teresia a Jesu Infante Virg. — Die 3 Octobris. *Lectio IX.* — Teresia a Jesu Infante, Alensoni in Gallia, ex honestis piisque parentibus orta est. Quinto aetatis anno, matre amissa, Dei providentiae se totam commisit sub vigilantia amantissimi patris et sororum natu maiorum: quibus magistris, ad currendam perfectionis viam ut gigas exsultavit. Novennis virginibus ex Ordine Sancti Benedicti Lexoviis excolenda traditur. Decimo aetatis anno, arcano et gravi morbo diu cruciata, ope Dominae nostrae a Victoria, divinitus fuit liberata. Angelico fervore repleta, ad sacrum convivium primitus accedens, insatiabilem huius cibi famem haurire visa est. Carmelitarum Excalceatorum

Ordinem ingredi cupiens, ob aetatis defectum, multas ad religiosam vitam amplectendam nacta est difficultates. quibus fortiter superatis, Lexoviensem Carmelum, quindecim annos nata, feliciter ingresa est; ibique eximia erga Deum et proximum caritate flagravit. Spiritualem infantiae viam, secundum Evangelii doctrinam, secuta, alios, speciatim novitias, eamdem edocuit. Patiendi desiderio inflammata, duobus ante obitum annis Dei miserentis amori se victimam obtulit. Viginti quatuor annos nata, die trigesima Septembris, anno millesimo octingentesimo nonagesimo Septimo, ad Sponsum evolavit. Quam virtutibus et prodigiis claram Pius Papa Undecimus inter Beatas virgines adscripsit, novisque fulgentem signis, recurrente maximo Iubilaeo, decimo sexto calendas Iunias, solemniter Sanctorum fastis accensuit. — **Urbis** et **Orbis.** Sanctissimus Dominus Noster Pius Papa XI, referente infra scripto Domino Cardinali, Sacrae Rituum Congregationi Praefecto, suprascriptam lectionem contractam, in festi S. Teresiae a Jesu Infante commemoratione recitandam, rite revisam approbavit et benigne concessit: servatis de cetero rubricis. Contrariis non obstantibus quibuscumque. Die 26 Octobris 1927.—A. Card. Vico, Episc. Portuen. et S. Rufinae, *SRC. Praefectus.*—Angelus Mariani, *Secretarius. (Acta Ap. Sedis*, t. 19, str. 416).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Zapowiedzenie Synodu Archidiecezjalnego. — Romualdus Jałbrzykowski Dei et Sanctae Sedis Apostolicae gratia Archiepiscopus-Metropolita Vilnensis S. Th. M. — Lecturis salutem in Domino!—Ad praeparanda ea omnia, quae ad Synodum Archidioecesanam anno 1930 mense Augusto celebrandam necessaria sunt, constituimus Commissionem, in cuius gremium Excellentissimum ac Reverendissimum Dominum Episcopum Auxiliarem Vilnensem, Dominum Casimirum-Nicolaum Michalkiewicz, Vicarium Nostrum Generalem, uti Praesidem, Illustrissimum Dominum Leonem Żebrowski, Canonicum Capituli Vilnensis, uti Promotorem Synodi, Illustrissimum Dominum Carolum Lubianiec, Canonicum Capituli Vilnensis, uti vices Promotoris Synodi supplentem, Illustrissimum Dominum Lucianum Chalecki, Canonicum Capit. Viln., Illustrissimum Dominum Adamum Sawicki, Canonicum Capituli Vilnensis, Illustrissimum Dominum Antonium Cichoński, Canonicum Capituli Vilnensis, Admodum Reverendum Dominum Sigismundum Lewicki, Canonicum Honorarium, et Admodum Reverendum Dominum Adamum Kuleszo, Canonicum Honorarium, uti Consiliarios et Admodum Reverendum Dominum Joannem Ellert, Professorem Seminarii Nostri Archidioecesani, uti Secretarium assignamus. — Quorum in fidem has litteras manu Nostra subscriptas, sigilloque muneris Nostri munitas expediri mandavimus. — Datum Vilnae, die 4 Januarii anno Domini 1928. Nr. 50. — † **R. JAŁBRZYKOWSKI Archiep. Viln.** — *St. Tracewski*, pro Curiae Cancellario.

W sprawie zakładania Bractwa Trzeźwości po parafjach. — Kurja Metropolitalna Wileńska, z polecenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity, przypomina wszystkim WW. Księżom Proboszczom i Administratorom parafij o obowiązku zakładania i prowadzenia Bractwa Trzeźwości we wszystkich parafjach. Czuwanie nad wykonaniem niejednokrotnie zalecanego, zwłaszcza w czasie wizytacji pasterskiej, przez J. E. X. Arcybiskupa - Metropolitę zakładania i prowadzenia tego Bractwa, poleca się

w szczególniejszy sposób PPWW. Księżom Dziekanom, którzy mają obowiązek przesyłania do Kurji sprawozdań o pracach w tym kierunku na terenie swych dekanatów. Jednocześnie Kurja przypomina, że x. Wiktor Kochański (Wilno, Dominikańska 4) przygotował potrzebne do prowadzenia powyższego Bractwa księgi i wszelkie druki. Przypomina się też, że dzień 2 lutego każdego roku jest poświęcony sprawie propagandy trzeźwości. — Dn. 4.I.1828 r. Nr. 42. — z/p. *X. Leon Żebrowski* Redaktor „Wiad.".

Katolicki Związek Abstynentów. — Kurja Metropolitalna, z polecenia J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity, niniejszem podając do wiadomości, że w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej powstał Katolicki Związek Abstynentów, mający swój Statut, potwierdzony przez Jego Eminencję Księdza D-ra Augusta Kard. Hlonda, Prymasa Polski, powiadamia, iż J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita cele Związku najusilniej popiera i zaleca jak PWielebnemu Duchowieństwu, tak również Wiernym archidiecezji. Siedziba Związku mieści się w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego Nr. 26. W Wilnie w sprawie abstynencji informacyj udziela WX Dr. Michał Sopoćko, ojciec Duchowny Seminarjum Metropolitalnego. — Dn. 4.I.28 r. Nr. — *X. A. Mościcki.* w/z Kanclerza Kurji.

Rocznica elekcji i koronacji Ojca św. Piusa XI. — W dn. 6 i 12 lutego r. b. przypadają rocznice elekcji i koronacji Jego Świątobliwości Ojca św. Piusa XI. Kurja, z polecenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity, przypomina wszystkim PWW. Księżom Proboszczom i Rektorom kościołów, aby po oznajmieniu o tem Wiernym z ambon w niedziele poprzedzające, w dni rocznicy odprawione zostały Msze św. śpiewane według Rubryceli i odśpiewane *Te Deum* z wersetami i oracją *pro festis papalibus*, oraz aby w tymże czasie w jedną z niedziel zostały wygłoszone kazania o prymacie papieskim i obowiązkach wiernych względem Stolicy Apostolskiej. Wskazanem też jest, aby WWXX. Proboszczowie i Prefekci szkół postarali się o urządzenie w tym czasie obchodów ku czci Ojca św. dla dzieci, stowarzyszeń młodzieży i osób starszych z odpowiedniemi przemówieniami, referatami i produkcjami wokalno-muzycznemi. W szkołach powinien być urządzony jeden obchód. PPWWXX. Dziekani o obchodach tego rodzaju w ich dekanatach nie omieszkają donieść Kurji Metropolitalnej. — Dnia 5.I.1928 r. Nr. 59. — *X. A. Mościcki,* w/z Kanclerza Kurji.

W sprawie redukcji Mszy św. za parafjan. — Kurja Metropolitalna Wileńska niniejszem przypomina wszystkim WWXX. Proboszczom i Beneficjatom, którzy są obowiązani do aplikowania Mszy św. w niedziele i święta pro populo, a na mocy specjalnego przywileju Stolicy Ap. mieli ten obowiązek zredukowany, że z dniem 31 grudnia 1927 roku przywilej ten wygasł i nadal aplicatio Missae pro populo obowiązuje według ogólnych przepisów prawa. Przy tem Kurja Metropolitalna zaznacza, że przesyłanie stypendjów na rzecz Seminarjum pro festis suppressis nadal obowiązuje, stosownie do poprzednich zarządzeń. — Dn. 7.I.1928 roku Nr. 63. — *X. St. Tracewski*, w/z Kanclerza Kurji.

Przesunięcia personalne. — Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły nast. zmiany: x. Ambroży Jakowanis, prob. z Gierwiat na prob. do Kluszczan d. 21.XII.27 r. Nr. 4676, x. Daniel Bujwis, prob. z Kluszczan, na prob. do Gierwiat d. 21.XII.27 r. Nr. 4671, x. Józef Sawicki mian. dziekanem brasławskim dn.

2.I.28 r. Nr. 1, x. kan. Piotr Mańkowski— dziekanem święciańskim d. 2.I.28 r. Nr. 2 i prob. w Święcianach d. 2. I. 28 r. Nr. 3, x. Nikodem Wojszutis na prob. do Kołtynian d. 2.I. 28 r. Nr. 4, x. Aleksander Michajło na prob. do Słobódki Zawierz d. 2.I.28 r. Nr. 5. Nauczanie religji w gimnazjum im. Unji Lubelskiej w Głębokiem zostało polecone x. Antoniemu Zienkiewiczowi 13.I.28 Nr. 171. — *X. A. Mościcki.* w/z. Kanclerza Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

NA PROGU NOWEGO ROKU.

Na schyłku starego, a na początku nowego roku zwykliśmy spoglądać wstecz, czynić obrachunek z przeszłością, rzucając nieśmiało wzrokiem w niepewną przyszłość. Numery noworoczne pism podają nieraz szczegółowy przegląd wypadków z roku przeszłego oraz ich ocenę. Oczywiście, dobry jest taki retrospektywny rzut oka, może on nauczyć nie jednej rzeczy pożytecznej tego, dla którego *historia est magistra vitae.*

Idąc za tym zwyczajem i biorąc coś niecoś z przeszłości, postarajmy się sięgnąć w niedaleką przyszłość i naszkicować sobie najogólniejszy program naszych prac kapłańskich. Główne wytyczne pod tym względem podają nam zarządzenia naszych Władz duchownych; do nich więc sięgnijmy po wskazówki.

Jeżeli chodzi o dyrektywy, pochodzące z wyżyn Stolicy Piotrowej, to one dadzą się sprowadzić do jednej, mianowicie — do energicznego przeciwstawiania się, przez akcję katolicką, we wszystkie dziedziny życia wsiękającemu laicyzmowi oraz usiłowaniom podporządkowania religji sprawom doczesnym i świeckim, aczkolwiek skądinąd nieraz bardzo szacownym, tudzież monopolizowaniu wpływów na młodzież przez państwo z pominięciem czynnika religijnego. Te zasadnicze myśli bywały wyrażane w dokumentach i enuncjacjach papieskich, mających na względzie *L'Action Française*, akcji wśród młodzieży włoskiej instytucji zwanej *Opera nazionale Balilla*, nadewszystko zaś w oświadczeniach, mających na względzie jak napiętnowanie barbarzyństwa masońskich wodzów Meksyku, tak również podniesienia w najwyższym stopniu bohaterskiej postawy katolików oraz bohaterstwa męczeników meksykańskich.

W naszym kraju na czoło zagadnień, które mamy przed sobą, wysuwają się mniej więcej te: wybory do Sejmu i Senatu, zajęcie się sprawą pomocy ubogim, organizacja młodzieży katolickiej, postawienie należyte sprawy Misyj Wewnętrznych, praca nad podniesieniem poziomu moralnego społeczeństwa, przynajmniej narazie przez zwalczanie pijaństwa, i akcja katolicka w szrankach Ligi katolickiej.

Taki jest program prac na najbliższą metę, prac, których odkładać nie wolno a które dają się łatwo ująć i skonkretyzować.

Na ten program wskazują — orędzie Księży Biskupów całej polski, świąteczne orędzie naszego Arcypasterza, zarządzenia podane w tymże numerze *Wiadomości Archid. Wilen.* tudzież niejednokrotne zarządzenia i nawoływania J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.

Na pierwsze miejsce występuje obecnie kwestja wyborów do ciał prawodawczych. Już nieraz w tej

sprawie zabieraliśmy głos na łamach naszego pisma. Ostatnie słowo i ostatnia wskazówka została podana w orędziu Episkopatu polskiego. *Główną myślą tego orędzia jest zwrócenie uwagi na to, żeby katolicy po katolicku do sprawy przedstawicielstwa narodowego się odnieśli i po katolicku z myślą o dobru powszechnem spełnili swój obowiązek obywatelski.*

Obecnie więc każdy z nas powinien dążyć do tego, by jak najdokładniej poinformować swoich parafjan o obowiązku głosowania według nakazów sumienia katolickiego. Zanim zaś dojdziemy do głosowania, należy uświadomić wszystkich o obowiązku sprawdzania spisów wyborczych, jak również przygotować grunt do układania list kandydatów.

X. W. L.

Z LIGI KATOLICKIEJ
archidiecezji wileńskiej.

Z woli Najprzewielebniejszego Arcypasterza i w naszej archidiecezji ma powstać we wszystkich parafjach Liga Katolicka. W ciągu wakacyj roku zeszłego odbyły się w wielu dekanatach konferencje z referatami o L. K. Obecnie za pośrednictwem księży Dziekanów wszyscy księża Proboszczowie otrzymają Statut Ligi a także regulaminy stowarzyszeń i związków kobiet katolickich i mężów katolickich.

W myśl przeprowadzonych dyskusyj na konferencjach dekanalnych o L. K., niezawodnie liczni księża Proboszczowie zechcą wprowadzić w czyn ujawnione dobre chęci. Należy więc rozejrzeć się dokoła dzielniejszych swych parafjan, którzy przejęci gorliwością o sprawy religijne i kościelne, zechcieliby pracować na terenie parafjalnym tak w L. K. jako też i w poszczególnych stowarzyszeniach. Narazie należałoby powołać Komitet Organizacyjny L. K. w parafji i z tym Komitetem w porozumieniu z Sekr. Gen. L. K. odpowiednio przygotować się do uruchomienia czterech stowarzyszeń, stanowiących według Statutu główny ośrodek L. K.

Niezawodnie, że początkowo odczuwać będziemy brak ludzi należycie przygotowanych do tej akcji, lecz jeśli znajdziemy ludzi o szczerej chęci wzięcia się do czynu, wówczas można będzie brakom przygotowania i umiejętności zaradzić przez utworzenie odpowiednich kursów, otrzymywanie wskazówek z Sekr. Gen. L. K. i t. p. środki.

W obecnym czasokresie utrudnia pracę L. K. okoliczność, że wkrótce mają się odbyć wybory do izb ustawodawczych. Wrogowie Kościoła, chcąc paraliżować akcję religijną i katolicko-społeczną postarają się nadać L. K. piętno partyjności lub obrony posiadaczy. Z góry więc bądźmy przygotowani na zarzuty z rozmaitych stron. Nie powinno to jednak nas przerażać, tak jak nie przerażają gorliwego proboszcza ataki sekciarzy lub innych wrogów Kościoła. Liga Katolicka stoi i stać będzie poza wszelką akcją partyjną. Uświadomiony katolik sam potrafi zorjentować się i wybrać stronnictwo szczerze katolickie oraz podkreślić swe stanowisko katolickie w życiu przywatnem i publicznem.

Zasadą organizacyjną L. K. jest oparcie akcji o parafję, chodzi bowiem o wykorzystanie wielkiego znaczenia parafji w dziele ożywienia głębszego życia religijnego w społeczeństwie i obudzenia w każdym katoliku świadomości i sumienia katolickiego.

Każdy proboszcz, na zasadzie jurysdykcji, jest przedstawicielem Kościoła w parafji, to też akcja katolicka parafjalna nie będzie zgodna z du-

chem Kościoła, jeśli nie oprze się o powagę owego przedstawiciela Kościoła.

Dusze parafjan powierzone są trosce pasterskiej proboszcza. W obecnych czasach cały szereg zasadzek na ową duszę wrogowie wymyślili. Należy te zasadzki poznać, o nich informować swych parafjan i skutecznie przeciwdziałać.

Zło wyjątkowo szeroko się rozlało. Ogarnęło liczne i różnorodne dziedziny. Mimo najszczerszej chęci proboszcz sam nie zawsze może ich widzieć i skutecznie im zaradzić. Należy więc zorganizować świadomych parafjan, by w zwalczaniu zła proboszczowi byli pomocni, należy wyrabiać apostolstwo świeckich. Do tego właśnie służy L. K. ze swemi stowarzyszeniami. Stowarzyszenia te stają się więc siłą pomocniczą w działalności duszpasterskiej księdza proboszcza. Stąd też nie kto inny, jak proboszcz w pierwszym rzędzie ma pomyślić o powstaniu w jego parafji owych organizacyj, za pomocą których będzie mógł przeprowadzać także akcję poruszoną w Orędziu Wigilijnym Najprzewielebniejszego Arcypasterza.

W Wilnie 20 grudnia 1927 roku w Sekretarjacie Gener. L. K. przy ul. Metropolitalnej nr. 1, odbyła się narada Duchowieństwa parafjalnego m. Wilna w sprawie tworzenia L. K. w mieście. Wobec ujawnienia braku ludzi należycie przygotowanych do tej akcji, księża proboszczowie niebawem upatrzą po kilka odpowiednich jednostek z pośród swych parafjan i skierują je na kursa instruktorskie, które mają być uruchomione przy Sekr. Gener. L. K.

Byłoby rzeczą pożądaną odbyć takie kursa w każdym dekanacie. Niestety, narazie brak środków i sił w dostatecznej ilości, by można było prawie jednocześnie w większej ilości miast kursa podobne uruchomić.

Jest rzeczą ważną, by każdy dekanat miał jednostkę z pośród księży kondekanalnych lub osób świeckich, jako swego przedstawiciela do spraw L. K. i bardziej obeznanego ze sprawami organizacyjnemi.

Niewątpliwie, Najprzewielebniejszy Arcypasterz zgodzi się, by upatrzony przez dekanat przedstawiciel był rzecznikiem między Sekr. Gen. L. K., a akcją parafjalną w poszczególnych dekanatach. Trzeba tylko, by szybciej z inicjatywy księży Dziekanów owi przedstawiciele w dekanatach byli wybrani. Takie przedstawicielstwo ułatwi akcję L. K., gdyż z dwudziestu kilku osobami łatwiej będzie Sekr. Gen. L. K. opracować plan akcji organizaczyjnej oraz go przeprowadzać, aniżeli z przedstawicielami poszczególnych parafij.

Sekr. Gen. L. K.

Ś. p. X. TOMASZ KAKAREKO.

Dnia 1 stycznia 1928 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Wilnie x. Tomasz Kakareko, ostatnio proboszcz w Mejszagole, dek. wileńskiego.

Ś. p. x. Kakareko urodził się w Dziewieniszkach, pow. lidzkiego, dn. 18 września 1863 r., do Seminarjum duchownego w Wilnie wstąpił d. 16 października 1890 r., mając już 27 lat życia. W roku 1895 dnia 26 lutego został wyświęcony na kapłana i naznaczony na wikarjat do Holszan, objął jednak to swoje pierwsze stanowisko dopiero w czerwcu tegoż roku z powodu rozmaitych trudności, stawianych przez rząd rosyjski.

Po krótkim pobycie w Holszanach i Oszmianie x. Kakareko zostaje przeniesiony do Merecza na wikarjat

a od dn. 9 października 1901 roku był tamże proboszczem. W roku 1905 ówczesny biskup wileński, J. E. X. Edward Ropp, zamianował x. Kakarekę dziekanem mereckim. Na tem stanowisku przebył x. Kakareko do sierpnia 1909 roku. W kwietniu 1911 roku zostaje przeniesiony na probostwo do Mejszagoły, gdzie i przebył do dnia 14 marca 1927 roku. Ciężka, nieuleczalna choroba zmusiła go do ustąpienia z parfji. Ostatnie miesiące spędził w lecznicy dla nerwowo chorych, tam też zakończył życie, mając 32 lata pracy kapłańskiej.

X. Kakareko należał do tego rodzaju ludzi, którzy przechodzą przez życie cicho, niepostrzeżenie, wywierając jednak w najbliższem swem otoczeniu wpływ znaczny i chociaż na skromnem stanowisku, pozostawiają nie mały ślad swych prac i zabiegów.

Requiem aeternam dona ei, Domine!

X. L. J.

Ks. Ignacy Rosołowski.

DEKANAT NADWILEJSKI.

(c. d.) 7.

Postawy. — Postawy jest to znaczne i ładne, miasteczko położone nad stawami, jakie tworzy rzeka Miadziołka. Niegdyś było to dziedzictwo rodziny Despot-Zenowiczów. W drugiej połowie XVIII wieku wielka ta majętność stała się własnością Antoniego Tyzenhauza. Za niego Postawy z nędznej drewnianej mieściny zamieniły się w piękne murowane miasto. Tyzenhauz zamurował rynek w kwadrat porządnemi domami, niektóre z nich były piętrowe, jak np. dom sądowy, szkoła. W pewnej odległości od rynku zbudował wielki czworokątny pałac, do którego przylega kilkamorgowy park, założył też fabrykę papieru, wyrobów płóciennych [1]) i t. d. W 1775 r. przeniesiono tu z Miadzioła miasto sądów grodzkich i ziemskich przez konstytucję sejmową. Od czasu reformy Akademji Wileńskiej, t. j. od 1780 roku, została otwarta tu szkoła podwydziałowa, która należała do zarządu szkoły głównej wileńskiej.

Kościół farny fundacji Zenowiczów pochodzi z początku XVI w. W 1516 r., w sobotę po Nawróceniu św. Pawła, Jerzy Despot - Zenowicz, dziedzic na Smorgoniach i Postawach, z synami swoimi: Mikołajem, Michałem, Janem i Jerzym fundują w dziedzictwie swojem Postawach kościół na cześć Najśw. Maryi Panny Wniebowziętej, św. Mikołaja bpa i św. Jerzego męcz., nadając na wieczne czasy folw. Fierkowszczyznę z 10 poddanymi z służebnością i podatkami, oraz dziesięciny z dworów: Postaw i Dzisny. W 1522 r. synowie Zenowicza potwierdzają tę fundację i spisaną na papierze na pergamin przenoszą.

Podczas wojny z Moskwą kościół został zrabowany i spalony przez kozaków. W czasie wizyty kanonicznej bpa Słupskiego sufr. w 1674 r. zalecono plebanowi starać się u kolatorki, Hilarji Pacówny Zenowiczowej, o odbudowanie kościoła. Co też miało nastąpić. W 1689 r. dn. 9 stycznia dziedzic Postaw, nabytych od Antoniego-Jerzego Zenowicza, syna Hilarji Pacówny - Zenowiczowej, Kazimierz Pac, bp żmudzki, proboszcz gieranoński, kolator kościoła postawskiego, zapisuje na wieczne czasy temu kościołowi mieszczanina Kazimierza Puszkarza na posługę z placem osiadłym i 5 morgów ziemi.

W 1760 r. po pożarze na nowo został odbudowany, nowy kościół drewniany wielkości 40×15 łokci, z 5 ołtarzami. Główny ołtarz skierowa-

---

[1]) Baliński, *Polska Starożytna* i *Słown. Geogr.*

ny ku wschodowi. Dzwonica drewniana stała osobno. Nieopodal od cmentarza, idąc do kościoła z lewej strony był szpital nowoodbudowany przez Chomińską wojewodzinę mścisławską. Testamentem w 1718 r. dn. 7 grudnia x. Andrzej Szczęsny legował 500 zł. p. na ten szpital.

W 1842 r. kościół farny doszedł do zupełnej ruiny i miał być przeniesiony na cmentarz grzebalny, jako kaplica cmentarna, lecz w 1848 r. po pożarze kościoła w Miadziole został tam przeniesiony. Plac razem z siedzibą plebańską przy rynku w 1845 r. został wydzierżawiony na 50 lat za 3 rb. rocznej tunuty. Plac ten w ostatnich latach dzierżawy przez niedbalstwo proboszcza odszedł do dworu i został stracony dla kościoła.

Do funduszu farnego kościoła należały: juryzdyka w miasteczku—7 placów (po 20 zł. tenuty od placu), folw. Fierkowszczyzna alias Sutoki i wsie: Makarowcy, Hutory, Kułakowo i Faśkowo z zaśc. Aułasy. Razem gruntu 23 włóki i 19 morgów. Nadto był wolny wstęp do lasów postawskich, połów ryb w rzekach Miadziołce i Dziewicza, wolne mliwo w młynie postawskim. Poza tem różne legaty z r. 1792, na dobrach Postawy Tyzenhauza zlokowane 9.145 zł. p., z obowiązkiem 104 Mszy i 3-ch aniwersarzy w rok.

Za stawem na półwyspie, okolonym Miadziołką, był *kościół z klasztorem oo. Franciszkanów*, budowa całkowita drewniana fundacji z r. 1617 Stanisława i żony Anny z Sienkiewiczów małżonków Biegańskich, sekretarstwa królewskich. Kościół nosił tytuł Najśw. Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. Ołtarz główny w kościele skierowany na wschód, nadto było 5 ołtarzy i 2 boczne kaplice. Konsekrował kościół w 1753 r. dn. 7 listopada x. Antoni Żółkowski, bp. allaten. sufr.

Do funduszu oo. Franciszkanów należała juryzdyka w miasteczku, złożona z 6 placów, folw.: Kononów, o $1/2$ mili odległy, i wieś Markowszczyzna, 6 dymów, ogółem 9 włók i 5 morgów, nadto sumy obligacyjne, t. j. odsetki, pobierane za odprawiane Msze św., zlokowane u Konstantego Tyzenhauza 2.556 rub., u Kazimierza Umiastowskiego 1.650 rub., u Joachima Możejki 1.500 rub., na starostwie abelskim 450 rub., u Wincentego Bortkiewicza 1.950 rb., u Stanisława Dmochowskiego 375 rub., u Józefa Werejki 450 rub. razem 8.941 rub. [1]).

W r. 1832 klasztor został skasowany. Od r. 1833 w klasztorze zamieszkiwał proboszcz postawski, a kościół w 1827 r. przemianowany na parafjalny zamiast zrujnowanego farnego przy rynku. Kościół z klasztorem i budowlą, razem z placem do 4 morgów bez folwarków, stał się własnością parafjalnego duchowieństwa.

Kościół drewniany 1897 r. rozebrano i na tem miejscu w r. 1898 rozpoczęto budowę nowego kościoła murowanego kosztem rodziny Przeździeckich, właścicieli Postaw. Skończono budowę w 1905 r. Kościół w stylu gotyckim, okazały z czerwonej cegły w kształcie krzyża, z jedną wysoką wieżą frontową,, o 3 nawach. W kościele 3 ołtarze. W głównym ołtarzu obraz św. Antoniego cudami słynący. Kościół stoi frontem na południe ku ulicy, idącej na trakt do Łuczaja. Nowy ten kościół został pokonsekrowany dn. 13 czerwca 1905 roku przez biskupa wileńskiego Edwarda barona Roppa, pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego. Kościół ten, w czasie wojny znacznie zrujnowany, w latach 1924—26 został gruntownie odnowiony staraniem proboszcza, x. Wacława Nurkowskiego.

Księgi metryczne: chrzestne i ślubne od 1686 r., pogrzebowe od 1776 r.

---

1) *Wizyta w 1830 r. w arch. konsyst.*

Po sekwestrze w r. 1844 funduszów i ziemi, kościół zaliczony do IV klasy, z przydziałem ziemi w folw. Sutoki, razem z placem w miasteczku 41 dziesięcin.

W r. 1907 x. Aleksander Dzieszulski, proboszcz postawski wybudował nową obszerną plebanję murowaną, zamiast dawnej drewnianej przerobionej z klasztoru. Nowa plebanja stanęła poza kościołem. Plac starej plebanji, znajdujący się między nowym kościołem i plebanją, wszedł do cmentarza kościelnego. Plebanja w czasie wojny również uległa znacznemu uszkodzeniu.

Plebani: x. Szymon z diec. poznań. 1561 r., — x. Mikołaj-Ignacy Bohuniec-Moniuszko 1684 r.,—x. Andrzej Szczęsny 1688—1716 r., — x. Tadeusz-Michał Piotrowicz 1719 r., — x. Franciszek-Władysław Sławski 1729 r., — x. Jan-Antoni Szulc, kan. smoleński, dziek. świr. 1765 r.,—x. Wojciech Rafałowski 1810 r., — x. Józef Brożyński 1817 r., — x. Hieronim Sobolewski 1832 r., ostatni instytuowany. Z późniejszych x. Bolesław Osiecki, — x. Awgun, — x. Aleksander Dzieszulski 1892—1910 r., — x. Bobel i x. Wacław Nurkowski.

(D. c. n.).

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 8 stycznia 1928 r.

W kolędowaniu, jak i przy innych posługach naszych, mamy obowiązek *nieść naszym parafjanom Chrystusa* z całym zasobem Jego łask nieprzebranych, nadewszystko Jego miłością i boskim przykładem.

Poczucie tej powinności powinno nas tak usposobić, żebyśmy się przy spełnianiu tego posłannictwa duszpasterskiego nie dopuścili nic takiego, coby stanowiło rażący kontrast z tem wysokiem zadaniem — *niesienia wiernym Chrystusa.*

Rozpoczynając przeto kolędę, powinniśmy sobie przedstawić, co w naszym sposobie postępowania przy odbywaniu kolędy mogłoby być niezgodnem z celem, do którego ona zmierza, gdyż każdemu wiadomo, że nieraz lepiej pewnej czynności zaniechać, niż spełnić ją w sposób niewłaściwy a więc i szkodliwy.

Szczegółowe wniknięcie w istotę sprawy z jednej strony, a w dotychczasowy sposób postępowania z drugiej — wykaże nam te wszystkie braki, które mogły być w przeprowadzeniu kolędy. Oczywiście, wdając się w szczegóły, możnaby wytknąć wszystkie braki i niestosowności, które się mogą zdarzyć przy kolędzie. Nie sądzę jednak, żeby wytykanie ich mogło osiągnąć skutek pożądany. Lepiej o wiele będzie, jeżeli wnikniemy głębiej w istotę i zadanie kolędy i nie będziemy się na nią zapatrywali z tego pospolitego punktu widzenia, z jakiego się zapatruje znaczna większość nietylko świeckich, lecz i duchownych osób.

Dość wszak sobie uprzytomnić, że kolędowanie parafji, jest tak samo czynnością świętą, jak cały szereg naszych czynności kapłańskich, które, ponieważ są święte, staramy się wypełniać z największą starannością i wielkiem namaszczeniem, i nigdy nawet przez myśl nam nie przejdzie, żebyśmy mieli ją jakimkolwiek bądź mniej właściwem postępowaniem, już nie sprofanować, lecz nawet obniżyć.

Żeby więc braków, mogących towarzyszyć kolędowaniu uniknąć, trzeba dobrze pamiętać o tem, że i przez kolędę niesiemy wiernym Chrystusa, że i tu pierwszorzędnem zadaniem pracy naszej jest *zbliżenie wiernych do Chrystusa* — ta — *per excellentiam* — prawdziwa czynność kapłańska.

X. A. N.

Święta w Wilnie. — W wigilję Bożego Narodzenia tradycyjnym zwyczajem w południu odbył się opłatek w pałacu J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity. Na początku Arcypasterz przemówił do zgromadzonych z całego miasta księży, wyrażając życzenie, aby pomiędzy nami zawsze kwitła jedność, której uzmysłowieniem jest tradycyjna wigilja z opłatkiem. J. E. Ksiądz Biskup-Su-

fragan w imieniu swojem i Duchowieństwa złożył Arcypasterzowi życzenia świąteczne. Poczem obecni na sali księża złożyli sobie wzajemne życzenia. — Pasterkę w Bazylice o godz. 12 w nocy odprawił J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita jak również Sumę na pierwszy dzień Świąt. — W wigilję Nowego Roku, od pierwszych Nieszporów aż do drugich w sam dzień Nowego Roku, odbyła się adoracja Najśw. Sakramentu w Bazylice Metropolitalnej. W adoracji wzięli udział: J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita, J. E. Ksiądz Biskup-Sufragan, Kapituła Metropolitalna, Duchowieństwo całego m. Wilna i liczne rzesze Wiernych, zapełniające nawy Bazyliki nawet w godzinach nocnych. — W dzień Nowego Roku, jak również Trzech Króli J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita odprawił Sumę w Bazylice.

Pierwsze nadanie przez radjo nabożeństwa z Bazyliki. — Pierwszy raz było nadane nabożeństwo z Bazyliki Metropolitalnej w uroczystość Trzech Króli. Sumę uroczyście celebrował J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita, kazanie wygłosił prof. U. S. B. x. d-r Leon Puciata.

Zapowiedź Synodu archidiecezji wileńskiej. — Dn. 4 stycznia r. b., w czasie środowego zebrania Księży w pałacu arcybiskupim, J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita zapowiedział Synod diecezjalny na sierpień 1930 roku. Przed odczytaniem dekretu, zapowiadającego Synod, J. E. Arcypasterz w dłuższem przemówieniu sięgnął do przeszłości, wskazując na szereg synodów diecezji wileńskiej oraz ich doniosłe znaczenie w życiu religijnem kraju, i zachęcił wszystkich księży a w szczególności członków wyznaczonej Komisji do przygotowania materjału do obrad synodalnych, aby dołożyli starań w celu przygotowania jak najstaranniej tak doniosłej sprawy w życiu archidiecezji, jaką jest Synod, poczem odczytał dekret zapowiadający Synod i wyznaczający Komisję Synodalną. Prezes Komisji Synodalnej, J. E. Ksiądz Biskup Michalkiewicz, złożył Księdzu Arcybiskupowi w imieniu swojem i całego Duchowieństwa podziękowanie za zapowiedź zwołania Synodu oraz oświadczenie od imienia członków Komisji Synodalnej — wiernej współpracy z J. E. Księdzem Metropolitą we wszystkich poczynaniach, podjętych dla dobra archidiecezji, zwłaszcza zaś w przeprowadzeniu zapowiedzianego Synodu, oraz podniósł niezmordowaną pracowitość Arcypasterza, którą przyświeca całemu Duchowieństwu od pierwszego dnia objęcia rządów archidiecezji.

Zebranie XX. Prefektów m. Wilna.— Dn. 5 stycznia r. b. odbyło się w mieszkaniu x. kan. L. Żebrowskiego, radcy Kurji do spraw szkolnych, zebranie xx. prefektów m. Wilna wszystkich szkół. Na zebraniu były omawiane nast. sprawy: rekolekcje uczniowskie, sprawa osobnej egzorty dla młodszych uczni, sprawa składki członkowskiej itp.

Otwarcie Domu Katolickiego. — W niedzielę, dn. 8 stycznia r. b., odbyło się poświęcenie i urzędowe otwarcie Domu Katolickiego w Wilnie. Mszę św. z okazji otwarcia odprawił J. E. Ksiądz Biskup Michalkiewicz w kościele św. Michała. Poświęcenia dokonał J. E. Księdz Arcybiskup-Metropolita. Przemówienia wygłosili: p. Kopeć, Arcypasterz, p. Naczelnik Wydziału Pracy i Opieki społecznej przy wojew. wileńskiem, p. Kurator. Okręgu Szkolnego, goście z Warszawy i in. W uroczystości wzięło udział bardzo liczne grono osób zaproszonych tudzież przedstawicielstwo zrzeszeń chrześcijańskich ze sztandarami.

Zgon. — Dn. 1 stycznia r. b. zmarł w Szpitalu św. Jakóba w Wilnie x. Tomasz Kakareko. Nekrolog zmarłego Konfratra podajemy na innem miejscu.

Z życia Katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — *Osservatore Romano* w jednym z ostatnich numerów umieszcza notatkę, w której zaznacza, że na liczne listy, napływające ze wszystkich krańców Francji, z oświadczeniami uległości i posłuszeństwa w sprawie, związanej z potępieniem *Action Française*, Ojciec św. zazwyczaj wysyłać każe odpowiedzi. O ileby zaś kto takiej odpowiedzi nie otrzymał, Ojciec św. tą

drogą oświadcza o przyjęciu tych listów i adresów hołdowniczych do wiadomości i wszystkim, którzy je wysłali oraz ich rodzinom przesyła Błogosławieństwo Apostolskie. — Dn. 19 grudnia r. z. odbył się tajny Konsystorz papieski. W allokucji, wygłoszonej do Kardynałów, Ojciec św. nie poruszył żadnej ze spraw, mających znaczenie powszechniejsze, lecz całe przemówienie poświęcił niedawno zmarłym trzem kardynałom i kard. Billot'owi, który złożył godność kardynalską i powrócił do swego klasztoru u xx. Jezuitów. Po przemówieniu Ojciec św. zamianował pięciu nowych kardynałów, a mianowicie: x. Aleksego-Henryka *Lépicier*, arcyb. tytul. Tarsu, Sekretarza Kongr. Propagandy z zakonu Serwitów, x. Raymunda-Marję *Roulleau*, arcyb., z Québec, z zakonu Dominikanów, x. Piotra *Segura y Saenz*, arcyb. z Borgos, który ma być przeniesiony do Toledo, x. Karola-Józefa-Henryka *Binet*, arcyb. z Besançon i o. Justynjana *Seredi*, nowokreowanego prymasa Węgier. — Na Konsystorzu Publicznym, d. 22 grudnia, Ojciec św. nałożył nowym kardynałom kapelusze kardynalskie i wyznaczył tytularne kościoły, pomiędzy innemi J. Em. X. Kard. D-rowi Hlondowi kościół Najśw. Maryi P. *della Pace*. X. Kard. Hlond został również przydzielony do Kongregacyj: Soboru, Obrządów i Seminarjów. — Dnia 21 grudnia r. z. odbyło się uroczyste otwarcie misyjnego muzeum międzynarodowego w pałacu papieskim na Lateranie w obecności kolegjum Kardynałów, ciała dyplomatycznego i dygnitarzy dworu papieskiego.— Dn. 10 b. m. podczas wielkich uroczystości misyjnych w Rzymie, J. Em. X. Kardynał Prymas Hlond wygłosił kazanie w języku polskim. — Czasopismo *Il Prete Indigena* (Kapłan tubylczy) ogłosiło niedawno sprawozdanie finansowe z roku 1926/27, które w porównaniu z takiemi sprawozdaniami z lat poprzednich jest poprostu zadziwiające. W r. 1920 ogólna suma składek na „Dzieło“ wyniosła przeszło 316.000 lirów. W dwa lata później wpływy podniosły się do dwu miljonów. W roku następnym osięgnęły kwotę 3 i $^{3}/_{4}$ miljonów lirów. W r. 1926/27 przekroczyły 8 miljonów lirów, okazując wzrost około 2 miljonów w ciągu jednego roku. — Znany w szerokich kołach naukowych chirurg włoski dr. Riccardo Pampuri, złoży wkrótce śluby zakonne w kościele San Orsola w Brescia, w Lombardji, wstępując do zakonu Bonifratrów. — Młoda włoska aktorka Pini, która niedawno jeszcze występowała w bardzo niepewnych teatrach francuskich, porzuciła scenę i przywdziewa habit. — *Osservatore Romano* opublikowało dwa okólniki ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczące pornograficznych obrazów i niemoralnych przedstawień. Jeden z nich zwraca uwagę władz na obowiązek przestrzegania, by ubiór tancerek i aktorek nie obrażał obyczajności. Tancerkom i aktorkom, nie stosującym się do przepisów w tym względzie, ma być odebrane prawo publicznego występowania.

Francja. — W przemówieniu do studentów, wygłoszonem z okazji otwarcia zimowego semestru w paryskim Instytucie Katolickim, rektor tegoż, Mgr. Baudrillart, zaznaczył, że od czasu zakończenia wojny ujawniły się w społeczeństwie francuskiem różne prądy, które należy uważać za groźne dla młodzieży katolickiej i dla Kościoła. Zjawiły się doktryny, które zbyt przeceniają rolę i prawa państwa, utrzymując, że państwo jest wszystkiem i że znaczenie Kościoła wobec niego jest daleko mniejsze. Doktryny te prowadzą do nowoczesnego pogaństwa. Wśród katolickiej młodzieży Francji, a szczególnie wśród studentów, obniżyła się w ostatnich latach gorliwość religijna i apostolska. Pochodzi to stąd, że większość młodzieży katolickiej poświęca się wyłącznie polityce, nie mając czasu ani możności zająć się nadto katolicką pracą religijną. Pomyślność kraju widzi się wielokrotnie w powodzeniu rewolucji politycznej zamiast w tem, co jest jedynie istotne — w zajmowaniu się duszami, które szukają prawdy. W zakończeniu przemówienia Mgr. Baudrillart wezwał studentów katolickich, by się w przyszłości oddali całą duszą na służbę akcji katolickiej. — Od pewnego czasu prowadzi się we Francji przeciwko Towarzystwu Jezusowemu kampanję polityczną. *La Civiltà Cattolica* w Rzymie, zwraca się

przeciwko tym fałszywym oskarzeniom, których celem jest podanie zakonu w podejrzenie rządów. Artykuł wskazuje na mętne źródła kampanji, którą finansuje pewien bogaty monarchista paryski. — W okresie od 11 do 18 grudnia r. z. odbył się w Paryżu Wschodni Maryjny Tydzień, którego zadaniem było pokazać Zachodowi, w jaki sposób i jak bardzo kult Najświętszej Dziewicy ujawnia się w liturgji, modlitwie i sztuce chrześcijańskiego Wschodu. Każdego ranka, codziennie w innym kościele Paryża odprawiało się nabożeństwo według obrządków: rzymskiego, grecko-melchickiego, syryjskiego, rumuńskiego, maronickiego, armeńskiego i rosyjskiego. Procesją dostojników kościelnych różnych obrządków oraz Dzieci Maryi diecezji paryskiej zakończyła te uroczystości maryjne, w czasie których wygłoszone były odczyty. Posłanka p. Ładzina wygłosiła odczyt o Matce Boskiej Częstochowskiej. — Poincaré wydał rozporządzenie, na mocy którego wszelkie ofiary na Misje będą odtąd wolne od 18-procentowego podatku, pobieranego od przedmiotów zbytku.

Belgja. — Dn. 31 grudnia r. z. J. Em. X. Kardynał Prymas Belgji Van Roey wygłosił do księży-kierowników kolegjum mechlińskiego przemówienie o roli młodzieży w akcji katolickiej, podkreślając przedewszystkiem żywy udział młodzieży wallońskiej w tej akcji i wyrażając nadzieję, że i we Flandrji powstanie również potężny ruch katolicki. Ideałem najwyższym młodzieży powinien być ideał katolicki. Wielkie niebezpieczeństwo widzi X. Kardynał we flamadzkim nacjonalizmie, który zdołał opanować wielką część młodzieży intelektualnej, a której program jest utopijny. X. Kardynał potępia przedewszystkiem podstawowy błąd w poglądach młodzieży flamandzkiej, mianowicie: „że wszystko, co się czyni dla Flandrji, jest aktem religijnym". Teologja zna jednak tylko takie akty religijne, które za objekt mają Boga. — Przeszło 11 tysięcy Polaków mieszka obecnie w Belgji. Ogromną większość, bo około 10 tysięcy, stanowi emigracja robotnicza. Reszta to młodzież szkolna i akademicka, wreszcie nieliczna garstka inteligencji polskiej, zamieszkała w Brukseli, Antwerpji i innych większych miastach Belgji. Rozumiejąc konieczność pracy sppołecznej, celem zachowania rozwoju rodzimej kultury polskiej i łączności z krajem, nasza emigracja zarobkowa powołała do życia liczne towarzystwa oświatowe, które z kolei połączyły się w „Związek Towarzystw Polskich w Belgji". — Niedawno odbył się w Antwerpji kongres prasy katolickiej. Jeden z mówców domagał się propagandy, prowadzonej od domu do domu. W Brukseli tego rodzaju działalność przyniosła niezwykle pomyślne rezultaty. W trzydziestu mniej więcej dekanatach archidiecezji dokonano takiej parafjalnej propagandy, przyczem otworzono bezpłatnych abonementów na sumę 75.000 franków. W wielu parafjach zyskano wielu abonentów. Przedstawiciel Kardynała Van Roey, Mgr. de Wachter, zakomunikował kongresowi życzenie Kardynała, by we wszystkich parafjach zostały założone komitety prasowe. Dziekani będą je kontrolowali i regularnie składali Kardynałowi sprawozdanie z ich działalności. — W kwietniu r. z. J. Em. X. Kardynał Prymas Polski, zgodnie z wnioskami poselstwa polskiego w Haadze i konsulatu w Roterdamie oraz ulegając gorącym prośbom Polaków w Holandji, rozszerzył kompetencję Polskiej Misji Katolickiej w Belgji również na Holandję. Duchowieństwo holenderskie cechuje wielka sympatja dla Polski.

Niemcy. — Konferencja biskupów niemieckich w Fuldzie zajmowała się wskazaniami Kongregacji św. Officium z dn. 3-go maja 1927 r., dotyczącemi pornografji w literaturze i sensualnego mistycyzmu. Biskupi stwierdzają najprzód fakt, że literatura pornograficzna, należąca ongiś do wypadków sporadycznych, coraz szerszą falą płynie i zalewa społeczeństwo, które nie stawia jej przeszkód i pobłażliwie ją traktuje. Temu zjawisku biskupi nie mogą przypatrywać się obojętnie, bo oni są z ustanowienia Bożego stróżami swej owczarni, a z polecenia Namiestnika Chrystusowego mają specjalnie zająć się zwalczaniem złych książek i złej prasy w swej diecezj. W dalszym ciągu podają Biskupi zasady pracy w tym kierun-

ku. — Począwszy od święta Bożego Narodzenia dwa największe kina w Norymberdze wyświetlają nowy film Bundu protestanckiego o Lutrze. Przeciwko wyświetlaniu tego filmu, niezgodnego z faktami historycznemi i mogącego poważnie zamącić spokój międzynarodowy w Niemczech, zaprotestowali w godny, lecz energiczny sposób przedstawiciele wszystkich 12-tu parafij katolickich w Norymberdze.

Czechosłowacja. — Andrzej Hlinka, wybitny przywódca katolików słowackich, ogłosił odezwę do katolickiego społeczeństwa Słowacji, w której nawołuje do wzniesienia świątyni pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego na intencję unji kościelnej Słowian. — Współczesne społeczeństwo czeskie ustosunkowuje się krytycznie do liberalizmu wogóle, a do liberalizmu Masaryka w szczególności. Przywódcą tego ruchu krytycznego jest znany profesor filozofji, E. Radl. W jednym z ostatnich numerów *Krestanska Revue* stwierdza on konieczność rewizji doktryny Masaryka i podania analizie nietylko tych lub owych szczegółów jego nauki, ale filozoficznych, religijnych i politycznych jej podstaw. W związku z tem Radl dodaje, że błędem było oceniać katolików czeskich tylko z punktu widzenia polityki. „Państwo, pisze profesor, istnieje dla nich po to, by służyć wierze. Przy takiem założeniu polityka papieska jest słuszna, kto się jej przeciwstawia, przeceniając znaczenie państwa i ludu, będzie zgubiony. Obstajemy przy twierdzeniu, że ci, którzy pozytywnie katolicyzm pojmują, ci świadomie służą postępowym ideałom".

Irlandja. — W Irlandji utrzymuje się pogłoska, że najbliższy synod episkopatu irlandzkiego poweźmie prawno-kościelne środki zaradcze przeciwko nowoczesnym tańcom. W ciągu bieżącego roku biskupi Zielonej Wyspy nie pominęli ani jednej sposobności, by zwalczać pewne wykroczenia tańca. Biskup x. dr. Morrisroe, wskazał na prawdopodobieństwo zjawienia się odnośnego prawa. „Przed upływem tego roku — mówł biskup — odbędzie się jeszcze jeden synod narodowy. Jest rzeczą możliwą, że pewne tańce zostaną surowo wzbronione pod groźbą ciążkich kar. O bliższych szczegółach mówić w tej chwili nie mogę".

Holandja. — W ostatniem dorocznem sprawozdaniu finansowem Dzieła św. Piotra na pierwsze miejsce wysuwa się Holandja, ten mały kraik nadmorski. Z ogólnej sumy ofiar, złożonych wspomnianemu Dziełu, którego zadaniem jest tworzenie kadr tubylczego duchowieństwa w misjach zamorskich, w kwocie 8-miu miljonów lirów 2 i pół miljona pochodzą z małej Holandji. Po Holandji następuje Francja z 1 i trzy czwarte miljona, potem Stany Zjednoczone z 1 miljonem, następnie Włochy z 700.000 lirów. W czem mieszczą się doroczne składki 25 banków, wreszcie Anglja z 260.200 lirami.

Szwajcarja. — W sprawie zatargu na tle ekonomicznem między pracodawcami i robotnikami badeńskich tabacznych zakładów przemysłowych interwenjował x. dr. Tritz, arcybiskup Fryburga, wystosowawszy do ogólnoniemieckiego Związku wytwórców tabacznych list, w którym zwrócił uwagę, jaka nędza grozi robotnikom, jeżeli konflikt nie zostanie zażegnany. Interwencja Arcypasterza uwieńczona została pomyślnym rezultatem, wspomniany związek wytwórców tabacznych w odpowiedzi swej przyrzekł cofnąć rozporządzenia o wydaleniu z pracy robotników i wziąć pod uwagę sprawę podwyżki płac. Stosunki w przemyśle tabacznym powróciły znów do równowagi.

Danja. — Na ogólną liczbę 25.000 katolików w Danji, Polaków jest około 13.000. Ogromne zasługi dla zachowania ich przy wierze katolickiej położył śp. Mgr. von Euch i obecny Wikarjusz Apostolski Mgr. Brems. Rozumiejąc, że najlepszą drogą do zdobycia zaufania i wpływu na emigrantów polskich jest nauczenie się języka polskiego i zapoznania się z historją i kulturą Polski, x. x. Biskupi polecili duszpasterzom, gdzie Polacy stanowią dużą liczbę, nauczyć się języka polskiego. Obecnie 14 misjonarzy doskonale włada językiem polskim i z poświęceniem prawdziwie apostolskiem pracuje wśród Polaków. W kwietniu r. b. J. E. X. Kardynał Prymas Polski polecił x. dr. Tad. Kotowskiemu pośredniczyć po-

między Kurją Prymasowską i Wikarjatem Apostolskim w Kopenhadze w sprawach opieki religijnej nad Polakami w Danji, jak również celem ułatwienia xx. Misjonarzom ich pracy.

Abisynja. — Jak donosi o. Salvy-Maric O. M., który jako misjonarz francuski pracuje w Abisynji, jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że król Tafari w najbliższym czasie przyjmie religję katolicką. Książę Tafari przed trzema laty był w Paryżu, a w Rzymie otrzymał audjencję u Ojca św. Obecnie władca Abisynji udzielił zezwolenia na budowę katedry katolickiej dla Etjopów w Addis-Abdas. Nawrócenie się króla, które, jak sądzą w kołach kompetentnych, nie pozwoli długo na siebie czekać, będzie oznaczało ostateczny powrót Abisynji do Kościoła katolickiego.

Ameryka. — Akcja charytatywna na wychodztwie polskiem w Ameryce rozwija się bardzo pomyślnie. W poszczególnych większych ośrodkach istnieją już stowarzyszenia dobroczynne, tu i owdzie założono nowe, wspaniałe sierocińce, jak w Niles, Chicago, Wilkesbare, New-Britain, a ostatnio dwa nowe, zakładane w N. Yorku i Bostonie. Założycielami i kierownikami tych instytucyj opieki sierocej są przeważnie księża i siostry nauczycielki, oraz organizacje katolickie. — Komisja szkolna wzięła się obecnie do niezwykle doniosłej pracy ujednostajnienia podręczników w szkołach parafjalnych polskich w Ameryce. Na czele tej komisji stanął x. prof. Taranowicz z kolegjum w Ramsay. Komisja ta ma opracować poprawne pod względem pedagogicznym i dydaktycznym trzy podręczniki: katechizmu, historji biblijnej i czytanek. Poza całokształtem wiedzy o Polsce dawnej i współczesnej ma być uwzględnione to wszystko w ogólnym i popularnym zarysie po polsku, co daje program szkoły publicznej angielskiej. — W mieście Amerykańskiem Cansas City powstała Akademja SS. Notre Dame, pod nazwą De Sion, która będzie pracować nad nawracaniem izraelitów, dając kandydatom do nawrócenia się dach, opiekę i naukę katolicką. Z inicjatywy tej akademji powstaną też w całych Stanach Zjednoczonych Arcybractwa Modlitwy za nawrócenie Żydów.

Z życia Katolickiego w Kraju.

Archidiecezja gnieznieńsko - poznańskie. — Z okazji wielkiego Kongresu Misyjnego w Poznaniu i w myśl uchwał tegoż Kongresu, akademickie koła misyjne wszystkich polskich środowisk uniwersyteckich utworzyły ogólnokrajowy „Związek Akademickich Kół Misyjnych w Polsce“. Tymczasowy zarząd Związkiem jako też przygotowanie Statutu i zwołanie zjazdu delegatów poszczególnych kół, celem formalnego uchwalenia Statutu i dokonania wyboru władz, powierzono księdzu Wojciechowi Turowskiemu P. S. M. Zjazd delegatów zwołany został do Poznania i obradował w dniach 17 i 18 grudnia. Stosunkowo duża liczba akademiczek i akademików, przybyłych ze wszystkich miast uniwersyteckich Rzeczypospolitej, podniosły nastrój i jednomyślność uchwał nadawały obradom niezwykle uroczysty charakter i świadczyły o gorącem umiłowaniu sprawy misyjnej. Po uchwaleniu statutu obrano Poznań za siedzibę Sekretarjatu Generalnego. Prezesem Związku został wybrany p. Feliks Kończal. Pozatem weszli do Sekretarjatu Generalnego: pp. Kazimierz Szwarc, Marja Weymanówna i Kazimierz Kapitańczyk. Protektorat Związku przyjął J. Em. X. Kardynał Prymas Hlond i mianował swym delegatem do Sekretarjatu Generalnego X. Wojciecha Turowskiego P. S. M. i jego zastępcą x. d-ra Stefana Abta z Poznania. Adres Sekretarjatu: Poznań Lubrańskiego 1.—Archidiecezja Poznańska udostępniła, jako pierwsza z polskich diecezyj, bezcenne skarby naukowe, spoczywające w jej zbiorach archiwalnych i bibljotecznych, zapewniwszy im wpierw stałą siedzibę i możliwie najlepszą opiekę w historycznym gmachu dawnej Akademji biskupa Lubrańskiego, specjalnie na cele nowego przeznaczenia przebudowanym.

Archidiecezja krakowska. — W dniach

od 6 do 8 stycznia rb. odbył się w Krakowie IX Zjazd Rady Naczelnej Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie“, poświęcony w pierwszym rzędzie omówieniu spraw, związanych ze zbliżającym się kongresem ogólnopolskim tego Stowarzyszenia. Pozatem zajął się Zjazd szeregiem aktualnych zagadnień akademickich, oraz wyświetleniem stosunku „Odrodzenia„ do nasuwających się obecnie problemów religijnego, kulturalnego i społeczno-państwowego życia Polski. Na zjazd przybyło 89 delegatów.

Archidiecezja warszawska. — Zjazd Welehradzki z roku bieżącego postanowił, aby w roku 1928 kurs studjów wschodnich odbył się w Polsce. Dnia 29 grudnia r. b. w Warszawie zebrała się Komisja organizacyjna kursu studjów wschodnich, której na jej pracę dnia 20 grudnia rb. Ojciec św. pobłogosławił za pośrednictwem Biskupa Podlaskiego D-ra Henryka Przeździeckiego. Komisja obradowała nad miejscem, czasem i tematami kursu studjów wschodnich i wybrała Komitet wykonawczy. Siedzibą Komitetu jest Biuro Episkopatu Polskiego — *Warszawa, Mokotowska 14*, dokąd we wszystkich sprawach, związanych z kursem studjów wschodnich, należy się zwracać.

Diecezja włocławska. — W dniu 24 grudnia r. ub. o godz. 16-ej, J. E. X. Biskup Wł. Krynicki objął rządy diecezji włocławskiej przez przedstawienie, stosownie do wymagań Prawa Kanonicznego, Kapitule Katedralnej Bulli Papieskiej. W uroczystość Bożego Narodzenia bulla ta odczytana została we wszystkich świątyniach diecezji wraz z listem pasterskim nowego Pasterza. W bazylice katedralnej we Włocławku J. E. X. Biskup, po odczytaniu bulli, wygłosił podniosłe przemówienie. Z okazji swej nominacji na Ordynarjusza diecezji włocławskiej J. E. X. Biskup Krynicki, wydał list pasterski do duchowieństwa i wiernych, w którym na pierwszem miejscu określa posłannictwo Biskupa, jako program działalności własnej, duchowieństwa i wiernych wskazuje na obronę Kościoła i duchowieństwa, szkoły wyznaniowej, świętego charakteru i nierozerwalności małżeństwa i religijnej godności rodzin.—Komitet organizacyjny Ligi Katolickiej we Włocławku urządza w całej diecezji, we wszystkich miastach powiatowych, kursy instrukcyjne Ligi Katolickiej. Ostatnio dn. 19 bm. kurs taki odbył się w Aleksandrowie Kujawskim, w dużej sali gimnazjum oo. Salezjanów, wobec kilkunastu księży i zgórą stu osób świeckich.

Diecezja katowicka. — Synod diecezjalny katowicki, według zapowiedzi J. E. X. Biskupa miejscowego, ma się odbyć mniej więcej za rok w Katowicach.

Diecezja pińska. — J. E. X. Biskup Łoziński udzielił w dniu 21 ub. m. „imprimatur“ następującej modlitwie: „O Boże, któryś przed wiekami oba nasze narody, litewski i polski, węzłami braterstwa połączył i przez ten związek chwałę Kościoła Twego wśród ludów wschodnich pomnożył, oto padamy do stóp Twoich i prosimy Cię a błagamy, byś ten związek, w niebezpieczeństwo podany, na nowo wzmocnić, narody nasze do nowego pojednania się doprowadzić raczył i dał nam owocami zgody braterskiej się radować, przez zasługi Przenajświętszego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa i przyczynę Przechwalebnej Bogarodzicy Dziewicy Marji. Amen.— *Zdrowaś Marja* do Najświętszej Panny Ostrobramskiej“.

Diecezja łucka. — J. E. X. Biskup łucki dn. 1.I. r. b, ogłosił list pasterski o wyborach. Potępiając namiętności partyjne, mówi w liście: „Niezrozumiałem i nie do darowania zaślepieniem byłoby poddanie się tym namiętnościom i pójście za ich głosem mimo bolesnych lekcyj przeszłości. Nad ich głosem górować winno poczucie dobra Ojczyzny, nad literą haseł programowych stać musi duch programów wszystkich szczerze narodowych ugrupowań politycznych — Salus Reipublicae“! — Streszczając list pasterski, J. E. podaje następujące wskazania: „1. Pamiętać mamy o celu, który osiągnąć należy, a tym jest wybór kilku posłów polaków katolików, godnych tego stanowiska. 2. Drogą do osiągnięcia tego celu jest wprowadzenie naszych kandydatów na tę listę, która będzie miała zapewnione powodzenie. 3. Starać się o prawidłowe uformowanie powyższej listy wyborczej, t. j. czuwać, aby

na niej figurowali tylko ludzie godni. 4. Wszyscy polacy katolicy winni stanąć do urny wyborczej, choćby z podjęciem największych trudów i ofiar".

Dział Porad.

W sprawie adnotacyj w metrykach.

(WXPB.) — **Pyt.** — Nie znalazłem dotąd w *„Wiadomościach Archidiecezjalnych"* rozpatrzonej kwestji o przeprowadzeniu legitymacji dzieci per subsequens matrimonium. Pytam się: a) Czy w Urzędzie parafjalnym spisany protokół wobec ojca i dwóch świadków, tem samem legitymuje dzieci in foro civili? Czy też może są inne wymogi — i jakie? b) W jakiej formie i gdzie w obecnych księgach metrykalnych poprawić względnie uzupełnić metrykę dziecka legitymowanego per subsequens matrimonium?

Odp. — a) Według istniejącego dotąd ustawodawstwa, legitymacja dzieci zrodzonych przed ślubem powinna się odbywać przez Sąd Okręgowy. Szczegóły, dotyczące przeprowadzenia tej sprawy, oraz odnośne artykuły prawa, zostały podane w *Kurendzie Kurji Diecezjalnej Wileńskiej* za rok 1923 str. 41. — b) Na tejże stronicy *Kurendy* jest podana forma adnotacji w aktach, o ile się to czyni na mocy tylko Kod. Pr. Kan.; o ile zaś na mocy wyroku Sądu Okr., wtedy Kurja daje zarządzenie o adnotacji na marginesie aktu.

Z piśmiennictwa.

Jednodniówka. — Album pamiątkowe Międzynarodowego Zjazdu Misyjnego w Poznaniu. Poznań, 1927. Ostrów Tumski 1.

Z okazji Międzynarodowego Akademickiego Zjazdu Misyjnego wydane zostało piękne Album *Jednodniówka*, obejmująca w dużym formacie in 4^0 184 stron i 119 rycin na dobrym, gładzonym papierze. Jednodniówka, wydana w języku polskim i francuskim, zaopatrzona programowem słowem wstępnem Prymasa Polski, zawiera w głównych zarysach całokształt pracy misyjnej w Polsce, monografje zgromadzeń zakonnych, jakie istnieją w Polsce wraz z danemi statystycznemi, przechadzkę po Poznaniu i okolicy w rycinach i krótkiemi opisami zaopatrzoną.

Uważamy, że niniejsze dziełko, pierwsze, jakie w tym rodzaju ukazało się w Polsce, powinno się znaleść w bibljotekach księżych i seminaryjskich, a szczególnie tam, gdzie istnieją seminaryjskie koła misyjne, dalej w ręku duchowieństwa, przy parafjalnych kołach misyjnych i wogóle w ręku tych, którzy się sprawami misyjnemi interesują. W niniejszem dziełku znajdzie się też wiele materjału do odczytów.

Cena wynosi zł., 4.50, do czego należy dodać na przesyłkę 50 groszy—razem 5.00 zł. O ile reflektantom na *Jednodniówkę* cena 5.00 zł. byłaby za wysoką, wydawnictwo gotowe jest na odnośny wniosek obniżyć z względu na pokaźną liczbę niesprzedanych egzemplarzy. Z wyprzedaży *Jednodniówki* pragnie się zdobyć fundusz na wydawnictwo obszernego sprawozdania Międzynarodowego Kongresu Misyjnego z podaniem wszystkich referatów.

M. A. K. M.

Od wydawnictwa.

Prosimy o rychlejsze regulowanie zaległości za rok 1927. Nie nadsyłanie należności stawia wydawnictwo w przykrej sytuacji.

Prosimy o prenumeratę na rok 1928

Czeki PKO. załączamy przy tym numerze.

Wydawnictwo.

Drukowane za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redaktor i Wydawca

X. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metrop.

DRUK JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE.